GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 36.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Lutego 1830 roku w Poniedziałek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnim targu płacono: pszenicę $16\frac{1}{4}$ do 26, żyto 8 do $9\frac{1}{2}$, jęczmień 7 do 9, owies 5 do $5\frac{1}{2}$ złp. za korzec.

HAMBURG. — *Dnia 2 lutego.* Obligacje udziałowe polskie z terminem na 1 marca, żądano $124\frac{1}{2}$, płacono $124\frac{1}{4}$ za sztukę.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

KROLESTWO POLSKIE.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy* — (*Dalszy ciąg spisu rzeczy skradzionych J. K. Mci xięcia Oranji.*)

21). Krzyż topazowy brylantami otoczony. — 22). Bransoletka z granatów, ametystów i brylantów. — 23). Para kolczyków brylantowych, przy których dwie gruszki turkusowe. — 24). Fermuar z wielkiego topazu owalnego, otoczony brylantami. — 25). Bransoletka z turkusów rzniętych złotem nabijanych tak zwane talizman. — 26). Bransoletka z turkusów i brylantów zamykająca się wielką perłą podłużną, otoczoną brylantami. — 27). Sprzączka do przepaski z turkusów i brylantów. — 28). Grzebień z turkusów i brylantów, otoczony wielkiemi brylantami. — 29). Mała sewinja z turkusów i brylantów. — 30). Strzała z turkusów i brylantów. — 31). Sprzączka z drobnych pereł i brylantów. — 32). Sewinja z drobnych pereł formy gruszki. — 33). Para gruszek topazowych otoczona brylantami. — 34). Topaz otoczony wielkiemi brylantami. — 35). Szmaragd ryty otoczony brylantami. — 36). Dwa kolczyki z pereł okrągłych otoczonych brylantami. — 37). Para kolczyków z brylantami, przy których dwie gruszki szmaragdowe nieszlufowane wiszą na kółkach brylantowych. — 38). Bransoletka złota z szafirów i brylantów. — 39). Para kolczyków, z których każden z dwóch par gruszek perłowych oprawnych w brylanty. — 40). Szafir surowy (Cabochom-von) otoczony brylantami. — 41). Bransoletka złota z agatem. — 42). — Bransoletka złota z portretem Najjaśniejszego Mikołaja cesarza, wyrytym na ametyście. — 43). Motyl z brylantów, turkusów i rubinów. — 44). Wachlarz złoty z kwiatkami bratki i niezapominajki. — 45). Cztery wachlarze haftowane. — 46). 5 wachlarzy z słoniowéj kości. — 47). Dwa wachlarze Chińskie z słoniowéj kości. — 48). Mała bransoletka turkusowa w kształcie niezapominajek. — 49). Bransoletka złota z małemi kamieniami w kształcie rąk połączonych. — 50. Dwie złote bransoletki z chryzopasem i turkusami. — 51). Dwie bransoletki w cyfry Najjaśniejszych króla, krolowéj i dzieci z włosów z turkusami. — 52). Złoty fermoar z turkusami i brylantami. — 53). Bransoletka w kształcie węża. — 54). Bransoletka zwana wielki talizman, otoczony drobnemi kamieniami, niezapominajkami, i łańcuch złoty. — 55). Bransoletka talizman i niezapominajki z 22 brylantami. — 56). Bransoletka z 8 talizmanów z lazurowego kamienia. 57). Dwie sprzączek srebrnych z malakitami. — 58). Naszyjnik i kolczyki ze szmaragdów i rubinów z koroną na wierzchu. — 59). Węzeł s. Cecilji złoty z rubinami i szmaragdami. — 60). Łańcuch złoty robotą matową złożony z kółek do którego są przyczynione różne dewiski. — 61). Sprzączka złota z turkusem. 62). Krzyż z niezapominajkami z turkusów i złota. — 63). Haczyk z talizmanami w złoto oprawny. — 64). Gruszka topazowa otoczona djamentami. — 65). Hryzopas otoczony małemi djamentami. — 66). Brylant osadzony na fermoarze. — 67). Garnitur z antyków (Camée) djadem wielki, kosztowny bardzo łańcuch, naszyjnik bogaty, fermoar z trzech antyków (camée) formoar z 1 antyku i kolczyki; — 68). Garnitur z ametystów, wielki łańcuch i kolczyki. — 69). Garnitur z opalów, łańcuch, fermoar, kolczyki etc. — 70). Mnóstwo pereł prawdziwych rozmaitéj wielkości, osadzonych w naszyjnikn na siatkową robotę i bransoletki. — 71). Girlanda z pereł w lilje i sztuczne liście zielone. — 72). Wachlarz ze złota massiv z brylantami. — 73). Brylantów w srebro osadzonych każden osobno, i z cyfrą w liczbie około tysiąc nawleczonych na nić srebrną i częścią do wstążek przyszytych. — 74). Gałązka z drobnych pereł koloru błękitnawego osadzona brylantami. — 75). Wachlarz staroświecki. — 76). Wiele potretów dawnych Wielkich xiążąt Alexandra, Konstantego Mikołaja i Michała, malowanych w młodości. — W Warszawie d. 4 stycznia 1830 r. — Vice-prezydent *Lubowidzki.* — Za sekretarza jeneralnego *Wiernicki.*

— *Obwieszczenie.* — Józef Wnorowski właściciel dóbr ziemskich Czernice, z przyległościami na wsiach Wściekilce Białomino S. Pachuczyno D. Bardzikowo Cc. i Tyszki Łabno, w powiecie i obwodzie Lomżyńskim województwie Augustowskiém położonych, w dniu 2 kwietnia 1828 r. z tego świata zszedł. — Wzywa się przeto wszelkich pretendentów do spadku po nim otwartego, aby się natychmiast, a najdaléj w dniu 2 grudnia 1830 roku z prawami swemi protokularnie przed rejentem kancellarji ziemiańskiéj w Łomży niżéj podpisanym zgłosili i też udo-

wodnili, gdyż inaczéj prekludowani zostaną. — Łomża d. 2 listopada 1829 roku. — Wincenty *Klimontowicz*, rejent K. Z. W. A.

Wiadomości Warszawskie.

— N. Pan raczył mianować kawalerem orderu ś. Anny 3 klassy, JP. Augusta Hertza, prezydenta municypalności miasta Kalisza.

— Rada administracyjna królestwa, potwierdziła w myśl art. 910 k. c. zapisy następujące: 1) Dla szpitala żyd. w Warsz. 4000 zł. 2) Dla bractwa tegoż wyznania, trudniącego się sprawianiem odzieży dla ubogich, 3000 zł. 3) Dla szpitala Dz. Jezus, 10,000 zł. 4) Dla instytutu poprawy moralnéj zepsutych dzieci 6000 zł. 5) Dla instytutu głuchoniemych, 3000 zł.

— W roku zeszłym w Warszawie zawarto ślubów małżeńskich: wyznań chrześcjańskich 1195, starozakonnych 184. Urodziło się dzieci chrześcjańskich 4044, starozakonnych 957. Między zmarłymi w tymże roku było osób 51, które przeżyły lat 90. Ludność Warszawy składa się z osób 139,651, prócz mieszkających czasowo i garnizonu.

— *Widok Warszawy* od *Pragi*, piękna rycina otoczona mniejszemi widokami tak celniejszych gmachów téj stolicy, jako też jéj okolic, wyszła z litografji; nabyć jéj można u Gliksberga, Brzeziny, Magnusa, Kermena, za zł. 7.

— Motyla Nr. 6 z ryciną ostatniéj mody i z dołączeniem podwójnego exemplarza drugiego arkusza Wyżygina, wyszedł z druku; materje w tym numerze zawarte: 1) O stanie oświaty i moralnego udoskonalenia społeczności w przyszłym wieku. 2) Poeta (wiersz). 3) Sztuczki.

— Dziś zimna stopni 9.

ANGLJA. — *Z Londynu d.* 26 *stycznia*. — Od tego czwartku za tydzień, parlament będzie otwarty imieniem króla przez kommissję do tego wyznaczoną, ale nie osobiście przez króla. — Król dopiero w połowie kwietnia przybędzie do stolicy, dla obchodzenia rocznicy urodzin a raczéj imienin swoich która d. 23 kwietnia przypada, i przez dwa miesiące zabawi w Londynie.

— Donoszą z Rio, że cesarz D. Pedro przedsięwziął zmianę swojego ministerjum. Józef Bonifacy Andrade został mianowany piérwszym ministrem. Ciało dyplomatyczne w Europie dozna także zmiany. Posłowie przy dworze londyńskim i petersburgskim, zamienią swoje poselstwa. Hrabia Pedro Branca będzie nadzwyczajnym posłem przy dworze francuzkim, a margrabia Rezende będzie mieszkał w Florencji.

— Spektator Londyński umieścił w jednym z ostatnich swoich numerów porównanie majątku duchowieństwa Anglikańskiego, z majątkiem duchowieństwa w innych krajach chrześcjańskich. Według niego dochód roczny piérwszego, wynosi 9,440,000 funtów szterlingów; kiedy przeciwnie duchowieństwo we wszystkich innych krajach ma tylko dochodu 9,000,000 funtów. Różnica jest zbyt wielka; gdyż w Anglji jest tylko 6,400,000 ludzi podległych zwierzchności duchownéj anglikańskiéj, kiedy w innych krajach chrześcjańskich jest 198,700,000 chrześcjan. Nadto duchowieństwo w innych krajach musi być daleko liczniejsze, ponieważ trzydzieści razy przenosi ludność Anglji. Oto jest wyszczególnienie dochodów rocznych niektórych katedr biskupich anglikańskich. Prymas Irlandji ma 140,000 funtów szterlingów dochodu, biskup Derry 120,000, Kilmore 100,000, Clogher 100,000, Waterford 70,000. Ogół dochodu tych pięciu biskupów 530,000 funtów szterlingów, czyli 22,260,000 złotych na rok.

— Kiedy rząd angielski zamyśla podobno zrzucić z siebie przykry ciężar i rozwiązać zupełnie kompanję indyjską, nie odrzeczy zapewne będzie rzucić okiem na te odległe kraje. Następujące rachunki statystyczne są świeżo ogłoszone przez dzienniki angielskie, czerpane zaś były z urzędowych źródeł. Porównanie rozległości krajów z ich ludnością jest następujące.

Kraje.	Rozległość mil kwa. ang.	Ludność
Bengal	528,000	55,500,000.
Madras	154,000	15,000,000.
Bombay	71,000	10,500,000.
Territorjum Wassalów kompanji	555,000	40,000,000.
Arracan	11,000	100,000.
Martaban, Ye, Taroy, Tenasserim	21,000	51,000.
Assam z przyległościami. .	45,000	150,000.
Malacca	800	22,000.
Sincapore	210	14,719.
Prince Wallis-Island . .	160	51,207.
	1,181,170	123,388,926.

Do zarządzenia temi obszernemi krajami kompanja używa 40,000 Anglików; z których 2000 trudni się administracją, 3000 sądownictwem, 7000 jest kupców lub żeglarzów, reszta zaś prawie wszyscy wojskowi. Ci ostatni właściwie główniejsze miejsca w wojsku zajmują i są jego, że tak powiem, zawiązkiem, gdyż Indjanów liczy się 300,000 w wojsku.

Dochody trzech prezydencyj: Bengal, Bombay i Madras wynoszą około $17\frac{1}{2}$ miljonów fnt. szt. Wyspa Cejlon nie wchodzi w rachunek posiadłości kompanji Wschodnio-Indyjskiéj, należy bowiem do rządu angielskiego, który tam z ramienia swego wysyła urzędników.

FRANCJA. — *Z Paryża d.* 27 *stycznia*. — Sekwana puściła dnia 26 stycznia zrana; lód wzniosł się do wysokości bulwarów.

— Donoszą z Londynu iż Don Miguel musi użyć surowych środków do przytłumienia niepokojów wybuchających z powodu śmierci królowy matki.

— Dnia 17 byli przedstawieni królowi hr. Mikorski ojciec i syn, tudzież hr. Potocki, którym oświadczył N. Pan, że z przyjemnością przypomina sobie dobre przyjęcie jakiego doznał w Warszawie.

— Dnia wczorajszego rozeszła się po stolicy pogłoska, że rząd otrzymał od dworu rossyjskiego odpowiedź przychylną względem przyznania tronu greckiego dla xięcia Leopolda Sasko-Koburgskiego. — Mówią, że do liczby ubiegających się o tę koronę, należy xiąże Carignan, który zasadza pretensje swoje na tém, że król Sardyński dotąd jeszcze mianuje się między innemi tytułami królem Cypru i Jerozolimy.

— Podług doniesień które tu ze Stambułu pod datą 13 grudnia otrzymano, poseł cesarsko-rossyjski hrabia Ribeau-

pierre przybył już do Dardanelów. Porta wysłała oficera na jego przyjęcie.

— Nowa sala posiedzeń izby deputowanych, została assekurowana w towarzystwie ogniowém istnącém tu pod nazwiskiem *Soleil*.

— Dla przeszkodzenia wyborowi prof. Guizot w obwodzie Lisieux, twierdzili niektórzy że jest Szwajcarem. Dzienniki oppozycyjne namieniają, że się urodził 4 października 1787 r. w Nimes z rodziców francuzkich. Pan Guizot został dnia 25 stycznia obrany większością 281 głosów z 446, deputowanym z rzeczonego obwodu na miejsce zmarłego pana Vauquelin.

— Prezes kollegjum wyborczego nie jest ów znany i sławny pan Hyde de Neuville; jest on przyjacielem pana de Villele i czynił co mógł aby ministerjalny kandydat P. Pain został obrany, wszakże mimo jego zachodu, tylko 87 głosów uzyskał. *Journal de Rouen* ogłosił tego samego dnia o godzinie 7 wieczorem radosną wiadomość temi słowy: zwycięztwo! zwycięztwo! pan Guizot jest deputowanym całéj Francji, lecz został wybrany przez obwody Lisieux i Pont Leveque.

— P. Pichon poseł nasz do rzeczyposp. Haiti popłynie z Brest na okręcie *Pomona* do miejsca swego przeznaczenia.

— Jeden z redaktorów dziennika *National* pojedynkował się niedawno z współredaktorem dziennika *Drapeau blanc*; ostatni został lekko raniony.

— Pod tytułem *Rocznik teatrów paryzkich* wyszło przed kilkunastą dniami dziełeczko, zawiera następujące wyliczenie nowych sztuk granych w 1829 roku na główniejszych teatrach paryzkich: Wielka opera dała jednę nową operę i jeden balet. Teatr Włoski 2 sztuki nowe. Teatr Francuzki 13 sztuk. Opera komiczna 8. Odeon 10. Teâtre de Madame 14. Vaudeville 26. Nouveautés 23. Varietés 24. Gaeté 12. Ambigu 17. Porte st. Martin 12. Cyrk Frankoniego 12. Ogółem na tych teatrach dano w 1829 roku 175 sztuk nowych, prócz 12 sztuk takichże danych na teatrze dla dzieci pana Comte, tudzież na innych pomniejszych teatrach. Rok przeszły był w téj mierze obfitszy niż 1828, gdyż wtedy było tylko 166 sztuk nowych; ale za to rok 1827, który rachował 192, nierównie od niego był bogatszy. Liczba 175 sztuk z roku przeszłego składa się: z 7 trajedji, 10 dramatów, 25 komedji, 11 oper, 31 sępno-romantycznych melodramatów, 89 komedjo-oper i 3 baletów pantomicznych. Liczba autorów których nowe dzieła były w roku przeszłym wystawiane, wynosi 126; pan Scribe napisał 12 sztuk. W roku zaś 1828 było tylko 118 autorów.

NIDERLANDY. — *Z Bruxeli d.* 25 *stycznia*. — Król nie zatwierdził statutów towarzystwa zawiązanego w Gandawie, w celu wspierania przemysłu narodowego. — Poseł Zjedn. Stanów Ameryki północnéj, pan Mercado, przybył do Bruxelli z rodziną swoją.

PORTUGALJA. — Zmarła królowa Portugalska, wdowa, była córką Karola IV króla hiszpańskiego a siostrą panującego teraz Ferdynanda VII. Urodziła się roku 1775 umarła 6 stycznia r. b. w pałacu Queluz. Słychać o udzieleniu amnestji, o którą nalegają Anglja i Francja. Hrabia Bastos nietylko nie był przyjęty u Don Miguela ale otrzymał rozkaz aby się nigdy więcéj nie pokazywał. Goniec przybyły z Paryża przywiózł wiadomość, że Anglja i Francja postanowiły zachować ścisłą neutralność w sprawie między Don Pedrem i D. Miguelem i że Lord Abeerden urzędownie zawiadomił o tém ajenta Don Miguela w Londynie.

PRUSSY. — Sejm szlązki rozpocznie się dnia 14 lutego; kommissarzem królewskim na tymże, będzie naczelny prezes de Merkel, marszałkiem sejmu xiąże Anhaltz Köthen-Pless, a jego zastępcą Ferdynand hrabia Stolberg-Wernigerode.

TURCJA. — *Ze Stambułu d.* 24 *grudnia*. — W wydziale spraw zagranicznych panuje wielka czynność, ministrowie Porty zgromadzają się codziennie i radzą względem Grecji. Nie roztrzygnięto w Londynie, czy uznanie Grecji ma bezpośrednio pochodzić od mocarstw pośredniczych, a Porta na to przyzwolić tylko, jak uczyniła już przez traktat Adrjanopolski; lub też, czyli sułtan ma wyrzec oswobodzenie tego kraju, coby stósowniejszém było, a mocarstwa dadzą na to zezwolenie swoje. O to właściwie odbywają się teraz układy, od których czas i sposób uznania Grecji zależy, ale przy powolności i wachaniu się zwyczajnych Porcie w prowadzeniu wszystkich jéj interesów, mogą długo pociągnąć się i jeszcze upłynie niemało czasu nim nastąpi formalne ustalenie kraju Greckiego, jeżeli gabinet Rossyjski nie oświadczy Porcie życzeń swoich względem prędkiego téj okoliczności załatwienia. Przez wysłanie Halil-paszy do Petersburga, hrabia Orłów doznaje przeszkody w rozpoczęciu poleconych mu układów. Poznaje Porta teraz, iż pospieszono się z wysłaniem Halil-paszy, i zachodzi wątpliwość, czyli narady względem wykonania traktatu pokoju za bytności posła tureckiego w Petersburgu nie będą się prędzéj tam odbywać niż w tutéjszéj stolicy, coby dla Porty nie było podobno korzystném. Hr. Orłów zostaje w najlepszém porozumieniu z ciałem dyplomatyczném i kilka uczt dano dla niego.

— Między Smyrną a wyspami Jońskiemi często przebiegają gońcy; mówią że na wyspach Jońskich odkryto spisek, ale nie słychać aby kogo aresztowano. — Przysłana z Alexandrji eskadra turecka stoi przy Dardanellach gdzie dla przeciwnego wiatru wpłynąć nie może, pieniądze które od wice-króla Egiptu przywiozła, zwieziono lądem do stolicy. Wielki wezyr który z Husseim paszą znajduje się w Adrjanopolu, spodziewany codziennie w stolicy. Załoga Adrjanopola, wynosząca teraz 20,000 ludzi ma być powiększona. Porta ma zamiar zrobić z Adrjanopola twierdzę pierwszego rzędu, ostatnia albowiem wojna, przekonała o ważności tego stanowiska. — Z głównéj kwatery Rossyjskiéj Burgas, przybywają często oficerowie za urlopem do Stambułu. — Syn Jussufa paszy Warneńskiego miał posłuchanie u sułtana który go przyjął łaskawie, ale żądanego dla ojca przebaczenia udzielić nie chciał.

— *Od granic Tureckich d.* 11 *stycznia*. — W Serwji (pisze Gazeta Hamburgska) daje się postrzegać nieukontentowanie, które od czasu zawarcia pokoju w Adrjanopolu bardziéj przeciw xiążęciu Miłoszowi, niż Porcie jest wymierzone. Przypisują temu xięciu, iż własny swój interes przekładał nad interes narodu. — Mimo ogłoszonéj amnestji miały nastąpić w *Adrjanopolu* uwięzienia po wyj-

ściu Rossjan, co obawiać się każe systemu prześladowania. Przez *Semlin* przejeżdżali niedawno dwaj kupcy francuzcy do *Stambułu*, którzy (jak słychać) chcą uczynić Porcie propozycje względem pożyczki pieniężnéj.

WŁOCHY. — Z Rzymu donoszą: „Xże Bassano D. Emanuel Godoy, który wyjeżdża do Francji miał 12 stycznia prywatne posłuchanie u ojca ś." — Akademja tyberyńska obrała członkami swymi lordów Shrewsbury, Wexford i Wateford; dwaj ostatni są Irlandczykami. — Zima nadzwyczaj jest ostra w środkowych Włoszech; codziennie pada śnieg, przytém mamy 3 stopnie zimna. Poczty z Włoch północnych nadzwyczaj się spóźniają. — Z Turynu donoszą pod d. 17 stycznia: „Mieliśmy tu 14 stopni zimna, jakiego nikt z żyjących nie pamięta. W naszych obszernych i wysokich gmachach ani wytrzymać można, i dla tego zagęściły się choroby, będące skutkiem przeziębienia, a nietylko między niższą klassą ludności ale i między zamożniejszymi."

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Jeszcze o Jednorożcu i o Barańcu, z powodu wiadomości o tych przedmiotach w Dzien. Powszechnym i Kurjerze Polskim.

Dziennik Powszechny (Nro 26) ogłosił tę samą wiadomość o jednorożcu, którąśmy już artykułem naszym w tym przedmiocie w Nrze 20 Gazety Polskiéj objęli, i dodaliśmy do niéj uwagę, iż z opisu majora Latter, jasno widać, że mówi o gatunku antylopy, którym dla tego tylko chce udowodnić istnienie jednorożca starożytnych, że krajowcy *jednorogim* go zowią. Mniemanie nasze zasadziliśmy na tém, iż w krótkim opisie zwierzęcia *Tsopo* przez majora Latter, wszystko się ściąga do antylopy, a nie do jednorożca starożytnych. Nawet z opisania rogu młodego jednorożca, który major Latter otrzymać miał od Sachia Lamy, widać iż to jest róg antylopy. Możnaż przeto pochlebiać sobie, ażeby tak ograniczona i tylko z opowiedzenia wyczerpnięta wiadomość zdolna była podźwignąć upadłą od dawna wiarę w jednorożca? Możnaż nawet wytłómaczyć sobie powód, dla jakiego ta wiadomość, którąśmy już w roku 1821 czytali, była z Paryża pod d. 3 grudnia 1829 roku doniesioną; możnaż twierdzić, iż ona dowodzi, że jednorożec *znajduje się dotąd rzeczywiście w Tybecie*, lub wyrzec że *major Latter miał niedawno sposobność sprostowania błędu w jaki popadli naturaliści zaprzeczając bytu jednorożca?* Są to wszystko szczegóły naciągnięte do życzeń autora. Czemże on jeszcze popiera istnienie jednorożca? że missjonarze wracający w XVII wieku z Chin do Europy, opowiadają, iż jednorożec znajduje się w wielkiéj puszczy od granic Chin, pominąwszy mur chiński. Iż major Turner dowiedział się, że ktoś posiada żywego jednorożca zamkniętego ale go nie widział; że Bell opisuje jednorożca, który zabłąkał się do granic Syberji, ale nie wiadomo jak go opisuje? że Klaproth znalazł w słowniku języka tybetańskiego, jednorożca pod imieniem *Sseru* (*). Zakończa wreszcie szereg swoich dowodów powiastką zupełnie podobną do owéj w *Albercie Wielkim*, który twierdzi, że jednorożec chociaż dziki, przed białogłową jednak upada i pod jéj nogami zasypia. Takie dowody nie mogą miéć żadnego wpływu na przekonanie naturalistów.

Jednakże Kurjer Polski (Nro 56), przekonywa się z tego, że istnienie jednorożca nie jest bajką, a przypominając sobie jeszcze owego *barańca*, zwraca uwagę na myśl Szekspira, który powiedział: „Wiele jest takich rzeczy o których się i nie śniło naszym filozofom." Cieszemy się iż tém przekroczeniem myśli sławnego romantyka, Kurjer Polski załączył jednorożce i barańce do rzędu sylfów, mar i upiorów. Właśnie to było celem naszych poprzedzających uwag o jednorożcu i barańcu.

Ale jeszcze nieco o tym *Barańcu*. Kur. Polski (Nro 46) zarzuca nam, iż nie czytaliśmy nowych pism botanicznych, które późniejsze, niżeli z podróży Kempfera doniesienia o owcy tatarskiéj zawierają. Niechże nam tedy z cytowanych przez siebie Blackwellów, Schubertów, Wildenowów, Erhartów, ogłosi aby jednę myśl, któraby dowodziła iż ci autorowie wierzą w jakąś owcę tatarską, co nie jest owcą tylko rośliną? Lecz niechaj ich nie cytuje nam tak, jak zacytował Lineusza, mówiąc, iż ten botanik zowie owcę tatarską *polypodium frondibus bipinnatis*, gdy on tymczasem opisuje kilkanaście gatunków paproci, których opisy zawsze od tych trzech wyrazów zaczyna. Należało powiedzieć: *Polypodium frondibus bipinnatis: pin. pinnatifidis lanceolatis serratis, radicibus lanatis*, lub tak długi frazes, jakiego dziś naturaliści już nieużywają, zastąpić wyrażeniem krótszém: *Polypodium baramez* i dodać, że to jest paproć która ma grube wełniste korzenie, a którą dla téj tylko przyczyny że ma korzenie wełniste, nazwał Linneusz *barańcem*, nazwiskiem, które do jego czasów urojony tylko przedmiot oznaczało.

Mniejsza jednak o uchybienia takie, na które mała liczba czytelników uwagę zwraca. Kurjer Polski błądzi jeszcze we wnioskach, które wyprowadza ze swoich *maxym* ograniczających przedmioty polemiki. Wypada nam bowiem powiedzieć, że bywają przedmioty *w dziennikarstwie naszém nie zasługujące na publiczną uwagę, które bezpośrednio, bąc bezpośrednio nie tyczą się powszechnego dobra.* Nie chcemy ściśle w to wchodzić czy są gdzie takie przedmioty, o jakich tu Kurjer Polski wzmiankę czyni; lecz jeżeli który nasz dziennik przeczuwa swą słabość z ogłaszania ich czytelnikom, radzimy mu aby swoję objętość na te tylko dni powiększał, w których mu nie zabraknie przedmiotów *zasługujących na publiczną uwagę.*

S.

(*) Zabawnie w Dzienniku Powszechnym tę okoliczność wysłowiano: „Professor Klaproth, (są własne wyrazy) znalazł w słowniku języka tybetańskiego, w tak zwanym Minggirgiamzo, jednorożca pod imieniem *Sseru*, którego jeden exemplarz znajduje się w tutejszéj bibljotece. Czego exemplarz, czy słownika czy jednorożca.?

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR FRANCUZKI. — *Les Actionnaires ou le Métier à la Mode.* — *Les Rendez vous Bourgeois.* — *Les Habits D' Emprunt.*

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wodwil.* — *Popas.* — *Panna pułkownik huzarów.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.